Wniebowstąpienie Jezusa Chrystusa

Kiedy prorok Eliasz wstępował do nieba, jego następca Elizeusz pragnął podwójnej miary mocy Eliasza. Warunek, by to otrzymać, jest godny uwagi: tylko jeśli Elizeusz zobaczy, jak Eliasz wstępuje do nieba, otrzyma ten udział. Dlatego Elizeusz był bardzo skupiony, by nie przegapić tej chwili wstąpienia. Nie przegapił jej i stał się świadkiem imponującej sceny (2 Król 2,9-14).

Także dziś mogłoby być równie ważne, by nie przegapić wstąpienia Pana. Oczywiście, ono dawno się już dokonało i nie da się go już przegapić. Ale znaczenie wniebowstąpienia Jezusa rzadko jest podkreślane. Ma ono swoje ważne miejsce w historii zbawienia, tak jak ukrzyżowanie i zmartwychwstanie.

Wzięty w chwale

Do tajemnicy pobożności, podstawy wiary, która zostaje nam otwarta w osobie Chrystusa, należy to, że ON został wzięty w chwale.

> *I bez wątpienia wielka jest tajemnica pobożności: Bóg został objawiony w ciele, usprawiedliwiony w Duchu, widziany przez aniołów, głoszony wśród narodów, uwierzono w Niego na świecie, wzięty w chwale. 1 Tym 3,16 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*

Nie tylko to, że chwała była miejscem, do którego wstąpił. Całe Jego wejście do nieba było spowite chwałą. Obłok chwały Bożej przyjął Go i był eskortą przy Jego wejściu do nieba.

Został wzięty w obłoku:

> *A gdy to powiedział, został uniesiony w górę na ich oczach, i obłok zabrał Go sprzed ich oczu. Dz 1,9 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*

Wierzę, że to wstąpienie Pana było nie mniej imponujące niż wstąpienie Eliasza. To Syn Ojca, który wypełnił swoją misję za cenę swojego życia, teraz wchodzi do nieba, wstępuje ku koronacji, aby zostać powitanym przez Boga Ojca. Wraz z Jego wstąpieniem zaczyna się Jego intronizacja. Jezus, wzgardzony Nazarejczyk, zaraz potem zostaje uczyniony Panem i Chrystusem. Zajmuje teraz miejsce na tronie Ojca. Człowiek, który jest Synem Bożym, jako pierwszy człowiek wkracza do nieba, do sali tronowej Boga, i zostaje przyjęty i powitany ze wszystkimi honorami, z zachwytem i podziwem, jakie ojciec może okazać swojemu synowi. Niebo jest świadkiem tej niepowtarzalnej sceny, powrotu Jezusa do niebiańskiego Królestwa, z którego wyszedł (Jan 3,13; 6,62). Syn wraca do domu i mówi:

> *Ja uwielbiłem Ciebie na ziemi; dokonałem dzieła, które mi dałeś, abym je wykonał. A teraz uwielbij mnie, Ojcze, u siebie samego tą chwałą, którą miałem u Ciebie, zanim świat powstał. Jan 17,4-5 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*

Już wcześniej słyszymy, jak mówi:

> *A gdy wyszedł, Jezus mówi: Teraz został uwielbiony Syn Człowieczy, i Bóg został w Nim uwielbiony. Jeśli Bóg został w Nim uwielbiony, to i Bóg uwielbi Go w sobie samym, i to wnet Go uwielbi. Jan 13,31-32 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*

Wniebowstąpienie, które miało miejsce 10 dni przed świętem Pięćdziesiątnicy i 40 dni po Jego zmartwychwstaniu, jest ściśle związane z Jego uwielbieniem. Możemy sobie wyobrazić radość nieba, gdy nasz Pan, jako nasz poprzednik, zostaje przyjęty w niebie.

Zwycięstwo i triumf

Wniebowstąpienie jest dowodem Jego triumfu. Bitwa stoczona, walka wygrana. A niebo chce Go z powrotem:

> *Pan więc, gdy z nimi porozmawiał, został wzięty do nieba i usiadł po prawicy Boga. Mar 16,19 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*
>
> *który poszedł do nieba i jest po prawicy Boga, a poddani Mu są aniołowie i władze, i moce. 1 Piotr 3,22 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*
>
> *Ten, który zstąpił, jest tym samym, który też wstąpił ponad wszystkie niebiosa, aby napełnić wszystko. Ef 4,10 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*

Jeśli Jego zmartwychwstanie było już dowodem dokonanego odkupienia, to zajęcie najwyższego miejsca czci we wszechświecie ostatecznie pieczętuje, że Chrystus Boży wypełnił wszystkie wymagania Boga, ba, przewyższył je. Dobrowolnie zstąpił, żył jak my, umarł śmiercią grzesznika za innych, zstąpił do niższych części ziemi.

Słowo wielokrotnie mówi o Jego zstąpieniu i wstąpieniu. To ta nieskończona odległość, to bezgraniczne uniżenie było konieczne, aby wypełnić zamysł Boga. A Jego wywyższenie potem jest równie bezgraniczne, tak wysokie i wzniosłe, jak żaden człowiek nigdy nie mógłby dojść. I zapiera dech to, że ponieważ On tak się uniżył, otwiera nam niebo. Nie tylko utorował drogę, w Nim jesteśmy już teraz tam przeniesieni razem z Nim.

Cześć Jego miejsca na tronie można zmierzyć tylko wtedy, gdy odczuwa się Jego głębokie uniżenie.

Aby napełnić wszystko! To tak, jakby w każdym zakątku nieba można było przeczytać Jego imię, wszystko jest Nim naznaczone i wypełnione!

> *Niechże więc cały dom Izraela wie z pewnością, że Bóg uczynił Go i Panem, i Chrystusem, tego Jezusa, którego wy ukrzyżowaliście. Dz 2,36 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*

Także to słowo wyjaśnia wymiar Jego wstąpienia i uwielbienia w historii zbawienia. Zasięg Jego uwielbienia ma konsekwencje dla całego świata. Dom Izraela traci swój monopol na Boże zbawienie, cały świat może poznać Chrystusa, Pana, Namaszczonego Bożego.

Odkupienie jest dokonane!

Oczywiście Bóg zapieczętował je już w zmartwychwstaniu. Tu jednak, na tle nigdy niekończących się ofiar i służb Starego Przymierza, niepowtarzalność i wieczna ważność oddania i wartości Jego krwi zostają bezpośrednio połączone z Jego wejściem do niebiańskiej świątyni.

> *ani nie z {Albo: przez} krwią kozłów i cielców, lecz z {Albo: przez} własną krwią wszedł raz na zawsze do świątyni, dokonawszy wiecznego odkupienia. Hebr 9,12 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*

Na Golgocie oddał swoją krew, tzn. swoje życie, i w sensie duchowym wszedł ze swoją krwią do miejsca najświętszego. W tym słowie Pisma chodzi jednak o to, że wszedł jeden jedyny raz i nie wyszedł z powrotem jak arcykapłan, i że usiadł po prawicy Boga. „Służba” odkupienia jest dokonana, Chrystus siedzi na tronie.

On jest sprawcą, stwórcą wiecznego zbawienia. Kto może wysunąć to zapierające dech roszczenie, kto może powiedzieć, że dokonał czegoś takiego?

> *i, osiągnąwszy doskonałość, stał się dla wszystkich, którzy są Mu posłuszni, sprawcą wiecznego zbawienia, pozdrowiony przez Boga {Albo: nazwany} jako arcykapłan według porządku Melchisedeka. Hebr 5,9 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*

Tylko Ten, którego Bóg pozdrawia i wita w swojej świątyni, aby zajął miejsce na Jego tronie, najwyższe miejsce, jakie istnieje. Co za powitanie! Syn wraca po 33 latach! I otrzymuje tytuł honorowy „arcykapłan według porządku Melchisedeka”!

Słowa Ojca zawierają to zdanie: Siądź po mojej prawicy, aż położę nieprzyjaciół twoich jako podnóżek pod twoje stopy! Ps 110,1

Czy wieczne i niepodważalne odkupienie byłoby dokonane, gdyby Bóg nie przyjął Go w taki sposób?

Zastępstwo w niebie – ratunek na ziemi!

Przeszedł przez niebiosa. To jest Jego wniebowstąpienie, które jest warunkiem Jego urzędu arcykapłańskiego. Wstąpił w pochodzie triumfalnym, widziany przez wszystkich aniołów.

> *Mając więc wielkiego arcykapłana, który przeszedł przez niebiosa, Jezusa, Syna Bożego, trzymajmy się mocno wyznania; nie mamy bowiem arcykapłana, który nie mógłby współczuć naszym słabościom, lecz takiego, który był kuszony we wszystkim podobnie jak my, z wyjątkiem grzechu. Przystępujmy więc z ufnością do tronu łaski, abyśmy dostąpili miłosierdzia i znaleźli łaskę ku pomocy we właściwym czasie. Hebr 4,14-16 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*

On nie tylko się przygląda, jak my to często robimy. Nie, On modli się i błaga za nami Boga, abyśmy na wąskiej drodze do chwały nie ustali.

> *Dlatego też może całkowicie zbawić tych, którzy przez Niego przystępują do Boga, bo zawsze żyje, aby się za nimi wstawiać. {Albo: ich reprezentować, prosić za nimi} Hebr 7,25 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*

Duch Boży: woda żywa, Pocieszyciel i moc z wysokości

Warunkiem tego, by Duch Boży został zesłany na ziemię w Pięćdziesiątnicę, był Chrystus, który wstąpił do nieba i został uwielbiony!

> *Kto wierzy we mnie, jak powiedziało Pismo, z jego wnętrza popłyną rzeki wody żywej. A to powiedział o Duchu, którego mieli otrzymać ci, którzy w Niego uwierzyli; bo jeszcze nie było Ducha, gdyż Jezus nie był jeszcze uwielbiony. Jan 7,38-39 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*

Duch Boży miał świadczyć o uwielbionym Chrystusie. Miał sprawić, by ta chwała była dla nas żywa na naszej drodze do celu. A ta droga zewnętrznie nie pozwala dostrzec ani przeczuć niczego z tej chwały Chrystusa, którą On będzie z nami dzielił i która już teraz jest naszą własnością. W tym sensie możemy też mówić o mocy z wysokości, o istocie i skutku chwały na wysokości.

To jest rzeczywiście nasza tajemnica, że nasz Pan jest teraz Panem chwały i że jesteśmy w drodze właśnie do tej chwały. On chce nam pokazać swoją chwałę, którą Ojciec dał Mu z powodu Jego dokonanego dzieła.

W Pięćdziesiątnicę ten Duch przyszedł i stał się dla uczniów mocą z wysokości. Ale każdy wie, że ten dzień właśnie przez Ducha stał się godziną narodzin Kościoła Bożego:

> *Wywyższony więc prawicą Boga i otrzymawszy od Ojca obietnicę Ducha Świętego, wylał to, co widzicie i słyszycie. Bo Dawid nie wstąpił do nieba; a sam mówi: „Rzekł Pan do Pana mego: Siądź po mojej prawicy, aż położę nieprzyjaciół twoich jako podnóżek pod twoje stopy". {Ps 110,1} Dz 2,33-35 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*

W tym dniu wszyscy uczniowie zostali napojeni jednym Duchem i złączeni z niebiańską Głową. Głowa i ciało są obrazem i rzeczywistością serdecznego i nierozerwalnego połączenia Chrystusa i Kościoła. A Głową miał być uwielbiony Chrystus, nie mniej niż Ten, który wszystko we wszystkim napełnia. Nie zmartwychwstały Chrystus przed swoim wniebowstąpieniem, gdy był jeszcze na ziemi, lecz Ten, do którego należy przyszłość, Ten, który chce dzielić tę chwałę na zawsze z Kościołem. Nigdzie już nie będzie bez Kościoła, bo Głowa i ciało są nierozdzielne.

To, że Jezus opuści uczniów, musiało ich zasmucić. Ale Mistrz wyjaśnia im, a także nam przez całe NT, jak ważne i absolutnie konieczne jest to, że wrócił. W tę pustkę wstąpi Duch Boży, napełni ich i zamieszka w nich. On przyjdzie znowu, w tym Duchu, który jest też nazywany Duchem Chrystusa.

> *Teraz zaś idę do Tego, który mnie posłał, i nikt z was nie pyta mnie: Dokąd idziesz? Ale ponieważ wam to powiedziałem, smutek napełnił wasze serce. Lecz Ja mówię wam prawdę: Pożyteczne jest dla was, abym odszedł, bo jeśli nie odejdę, Orędownik nie przyjdzie do was; a jeśli odejdę, poślę Go do was. Jan 16,5-7 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*

ON przygotowuje nasze przybycie!

Wniebowstąpienie ma też bezpośredni związek z naszą nadzieją. On musi odejść, aby tam, gdzie zawsze był z Ojcem, urządzić nam mieszkanie. Sam osobiście troszczy się o to miejsce, aby uczynić je odpowiednim dla nas. Co to może znaczyć? On tak dobrze nam życzy, nie mamy pojęcia, co nas czeka!

> *W domu Ojca mego jest wiele mieszkań; gdyby tak nie było, powiedziałbym wam; bo idę przygotować wam miejsce. A jeśli pójdę i przygotuję wam miejsce, przyjdę znowu i wezmę was do siebie, abyście, gdzie Ja jestem, i wy byli. Jan 14,2-3 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*
>
> *Słyszeliście, że wam powiedziałem: Odchodzę i przychodzę do was. Gdybyście mnie miłowali, cieszylibyście się, że idę do Ojca, bo [mój] Ojciec jest większy niż Ja. Jan 14,28 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*

Zbawiciel pozwala tu zajrzeć w swoje serce. Chciał do domu! Na świecie nie był w domu. Był obcym, sługą skupionym na swoim zadaniu. Ale chciał, aby Jego dom stał się też naszym domem.

Tak nie będziemy w domu na ziemi, lecz u Niego. Jako ci, którzy niegdyś byli ziemscy, za niewieloma rzeczami będziemy tęsknić, nawet jeśli takie myśli od czasu do czasu chcą się do nas zakraść.

Jezus jako nasz poprzednik pospieszył przodem i jest teraz w świątyni, co opisuje to samo miejsce co dom Ojca, oczywiście pod innym kątem.

> *Mamy ją jako pewną i mocną kotwicę duszy, która sięga też poza zasłonę, dokąd jako poprzednik wszedł za nas Jezus, który stał się arcykapłanem na wieki według porządku Melchisedeka. Hebr 6,19-20 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*

Poprzednik ma następców, a to my. On jest sprawcą i dokończycielem wiary. Pójdziemy za Nim tą samą drogą, którą On przeszedł przez niebiosa. Także o nasze „odebranie” zatroszczy się osobiście, podobnie jak o urządzenie mieszkania.

ON zostawia zadanie!

> *I rzekł do nich: Idźcie na cały świat i głoście ewangelię wszelkiemu stworzeniu. Mar 16,15 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*

Byłoby zaniedbaniem nie przytoczyć tych słów Mistrza z chwil Jego pożegnania z uczniami. Zadanie jest jednoznaczne. To ewangelia chwały Bożej na obliczu Chrystusa (2 Kor 4,6). To poselstwo o wiecznym zbawieniu, za które Chrystus umarł, zmartwychwstał i wstąpił do nieba. A miejsce na tronie Boga daje nam pełnomocnictwo, by iść. To właśnie nie jest poselstwo nieudacznika, który skończył na krzyżu. To poselstwo Zwycięzcy, który przyjdzie znowu, który żyje!

ON przyjdzie znowu!

> *Mężowie galilejscy, czemu stoicie i patrzycie w niebo? Ten Jezus, który od was został wzięty w górę do nieba, tak przyjdzie, jak widzieliście Go idącego do nieba. Dz 1,11 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*

Na Górze Oliwnej stanie:

> *I w owym dniu Jego stopy staną na Górze Oliwnej, która leży naprzeciw Jerozolimy od wschodu; a Góra Oliwna rozpadnie się w środku na wschód i na zachód, w bardzo wielką dolinę, i połowa góry ustąpi na północ, a jej druga połowa na południe. Zach 14,4 (przekład z niemieckiej Biblii Elberfelder)*

Siedzi teraz na tronie Ojca. Potem, gdy przyjdzie, będzie panował na swoim tronie, u którego stóp będą leżeć wszyscy Jego nieprzyjaciele (Obj 3,21).

Chwała, którą ma już teraz, wybuchnie jak słońce!

Tak pewnie, jak był dzień Jego wstąpienia, tak pewnie będzie dzień Jego powrotu! Wszystko to przeżyjemy z bezpośredniej bliskości. Alleluja!